GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. —Numer pojedyńczy gr. 6.

№ 26

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 26 Stycznia 1828 roku w Sobotę.

Wiadomości Krajowe i Zagraniczne.

KRÓLESTWO POLSKIE.—*Warszawa.*—*Rada królewskiego uniwersytetu.* Oświadcza podziękowanie pozostałéj familji ś. p. Józefa Czekierskiego doktora medycyny i chururgji, byłego professora tutejszego wydziału akademiczno-lekarskiego, za ofiarowanie zbioru kamieni, składającego się z dziesięciu kamieni pęcherza moczowego, które zmarły dr. Czekierski przez operacje na chorych wykonane wydobył, z tych cztery są pokruszone; tudzież dwóch rzadkich kamieni z pęcherza żółciowego. Wydział lekarski dar ten przyjął z wdzięcznością, dla istotnéj jego wartości, oraz i dla tego, iż stanowić on będzie pamiątkę pochodzącą od jednego z jego założycieli i professorów. Kamienie te umieszczone zostaną w gabinecie anatomicznym, dla uwiecznienia pamiątki pod napisem: iż operowane były przez ś. p. *Czekierskiego.* — w Warszawie dnia 17 Stycznia 1828 Rektor prezydujący. X. *Szweykowski.*— *Brodziński.* S. U.

Kommissja Examinacyjna Województwa Mazowieckiego. Zawiadamiając kandydatów, którzy się podali na urzęda w linji sądowéj do klassy II należące w bieżącéj kadencji styczniowéj, a nie złożyli dotąd dla zachodzących przeszkod dowodów kwalifikacyjnych lub prac piśmiennych, iż termin prekluzyjny do skompletowania tychże przeznaczony jest na dzień 15 Lutego r. b.— Wzywa onych, aby przed tym terminem z złożeniem brakujących im dowodów pośpieszyli; w przeciwnym bowiem razie utracą prawo składania examinów w teraźniejszéj kadencji.— Ponieważ zaś niekompletne składanie dowodów art. 22 postanowienia xięcia Namiestnika królewskiego z d. 13 Listopada 1816 r. art. 3 urządzenia najwyższéj kommissji examinacyjnéj z d. 6 sierpnia 1817 przepisanych, oraz przy podaniu się kandydatów do examinu, pociąga za sobą ten skutek: iż kommissja examinacyjna nie mogąc rozpocząć w przepisanym czasie examinów zmuszoną jest z powodu kończącéj się kadencji odkładać niewyexaminowanych kandydatów na następną; z tych przeto przyczyn uprzedza wszystkich mających zamiar podawania się do examinów w kadencji sierpniowéj i następnych, iż każdy kandydat, który zaraz do podania swego nie dołączy dowodów kompletnych kwalifikacyjnych, powyżéj zacytowanemi przepisami wskazanych, do examinu przypuszczonym nie będzie.—Działo się w Warszawie na posiedzeniu kommissji examinacyjnéj województwa mazowieckiego, dnia 11 stycznia 1828 r. — Prezydujący Kommissarz Wojewódzki *A. Reinschmit.* p. o. sekretarza kommis. exam. *Hussar.*

—W czasie ostatnich ciężkich mrozów, ogrzana sala w domu towarzystwa dobroczynności była przytułkiem dla wielu nieszczęśliwych niemających czem ogrzać swego mieszkania. Prócz tego rozdano z tegoż towarzystwa znaczną ilość drzewa wielu biednym osobom. — W różnych miejscach królestwa, w czasie ostatnich kilka dni trwających tęgich mrozów, osobliwie w województwie augustowskiem, kilkanaście osób utraciło życie z przeziębienia. — W almanachu lipskim, zabawie społecznéj poświęconym na rok bieżący, znajduje się powieść Alexandra Bronikowskiego pod tytułem: Gospoda na górze ś. Bernarda.— Wyszła z druku oda Maurycego Gosławskiego, czytana w czasie uczty danéj dla Karola Lipińskiego przez literatów warszawskich, razem z wierszem Franciszka Kowalskiego poświęconym temuż Lipińskiemu. Można nabyć w składach księgarskich i w kassie teatru narodowego.

Tym szanownym osobom w sąsiedztwie mojém i w stolicy, które raczyły mi nieść pomoc w nieszczęściu jakiém podobało się opatrzności dotknąć mnie w nocy z dnia 16 na 17 grudnia 1827, oddając na pastwę płomieniom podstawę całego mojego mienia, a razem niwecząc wszelką nadzieję odzyskania umysłowéj swobody, do przedsięwzięć naukowych tyle potrzebnéj, mam sobie za obowiązek publiczne złożyć dziękczynienie. Uważam to za dług zaciągniony, z którego, jeżeli Bóg z téj klęski powstać dozwoli, w swoim czasie wywiązać się nieomieszkam. Garbacz pod Opatowem 19 styc: 1828. *Józef Gołuchowski.*

— Dziś zimna stopni 0 — wczoraj stopni 11.

ROSSJA. — *Z Petersburga 30 grudnia v. s.* — J. C. M. Wielki Xiąże Następca tronu raczył dnia 18 listopada wydać następujący reskrypt do jenerała porucznika Kutejnikowa, sprawującego obowiązki atamana kozaków duńskich: „Dymitry Efimowiczu! Odebrałem list Wpana z d. 20 października r. b. i z szczególną radością przyjmuję powinszowania, które mi WPan czynisz imieniem walecznego wojska dońskiego, z powodu mianowania mnie atamanem całego wojska kozackiego. Miło mi spodziewać się, iż z czasem wsparty wybornem wojskiem dońskiém będę mógł w oczach mojego monarchy i kochanego ojca zasłużyć na łaskę, którą mi wyświadczył, mianując mię naczelnikiem wojska tak sławnego z

swoich dzieł wojennych i wierności do tronu i ojczyzny. Z prawdziwém zadowolnieniem korzystam z téj sposobności dla zapewnienia WPana o wysokim moim szacunku. (podpisano) Alexander. — w Petersburgu 18 listopada 1827 r.

— Przy reskrypcie z dnia 25 b. m. N. Cesarz Jmć raczył przesłać jenerałowi porucznikowi hrabiemu Witt, kosztowną tabakierę ozdobioną swoim wizerunkiem, na okazanie najwyższego zadowolnienia za pomyślność, jaka się już okazała, w ekonomicznéj administracji osad wojskowych, zostających pod zarządzeniem tego jenerała.

Wyjątek z listu pisanego z D. i Kargana d. 13 listopada 1827 r. — „Pomimo trudnego swego położenia, Abbas-Mirza zachowuje zupełną moc umysłu, i z rzadką przyjemnością w obeściu się, umie godzić dostojeństwo wysokiego swego stanu. Kommendant Taurys, pułkownik Łazarew, przeznaczony na kommendanta głownéj kwatery w ciągu konferencji, z obowiązku swego bardzo często widuje Abasa-Mirzę, który się z nim obchodzi bardzo uprzejmie. Raz chwaląc pułkownika Łazarewa za utrzymanie spokojności i ciszy pomiędzy mieszkańcami miasta Taurys, Abbas Mirza powiedział wedle zwyczaju wschodniego, allegorycznie: — „Kiedy lubisz swego konia, tedy się cieszysz kiedy go pieszczą." Poczém przydał: „Ja tém bardziéj jestem WPanu obowiązany za opiekę nad mieszkańcami Taurys, że są bliskiemi mojego serca; żyłem z niemi od najpierwszéj młodości."— Wszystko zapowiada bliskie zawarcie pokoju. Rossjanie zajęli Choję, pod dowodztwem jenerał-adjutanta Benkendorfa, i wkrótce zajmą Mianę. Wynadgrodzeni jesteśmy za poniesione trudy; znajdujemy się w krainie zamożnéj, przyjemnego klimatu, i cieszemy się z postępu oręża rossyjskiego tém bardziéj, że to sprawi ukontentowanie wszystkim dobrym Rossjanom." (D.P.)

AMERYKA. Stronnicy jenerała Jakson zjednali sobie przewagę w kilku punktach zjednoczonych krajów; między innemi wybrany został mówcą izby reprezentantów w Wassingtonie Pan Stevenson, jeden z najgorliwszych stronników jenerała. — Kongres mexikański wydał dnia 16 października dekret nakazujący ustąpić z kraju wszystkim xiężom hiszpańskim; majątki ich przejdą na rzecz duchowieństwa mexikańskiego. Wszystkich innych Hiszpanów wezwano do stolicy, ale wielu z nich wolało popłynąć do zjednoczonych krajów Ameryki północnéj, albo do Anglji. — Okręt mexikański zabrał okręt pocztowy wysłany z Kadyxu do Hawanny; poprzedziła ten wypadek uporczywa bitwa, w któréj Hiszpanie mieli 110 ludzi zabitych i 25 ranionych. — Odezwa Boliwara miała uspokoić zaburzone umysły w prowincji Guajaquil. — Izby brazylskie nałożyły podatek na cudzoziemców i uchwaliły fundusz na dalsze prowadzenie wojny, którą cesarz do ostatka chce popierać. (G.H.)

ANGLJA.— *z Londynu dnia 8 stycznia.* — Dochody Anglji zmniejszyły się w roku 1827 w porównaniu z rokiem 1826 r. w ogóle tylko 5993 f. s.; niedobór taki był by mniejszéj wagi, ale ważniejszą jest rzeczą, iż niedobór w kwartale ostatnim r. 1827 w porównaniu z takimże kwartałem r. 1826 wynosi sam 188,002 f. s. — Minister spraw wewnętrznych, margrabia Lansdowne zatrudnia się projektem do nowego systematu policyjnego. — Celnicy stoczyli dnia 4 stycznia formalną bitwę z 70 defraudantami, którzy w liczbie 70 i przy pomocy 20 innych ludzi najętych, 150 beczek wódki skontrabandować chcieli; z oboiéj strony poległo kilku, celnicy zwyciężyli, ale nie zdołali zabrać przedmiotu spornego swoim nieprzyjaciołom. — Gazeta Australjan wychodząca w Nowo-południowéj Walji, donosi, że krajowcy w okolicy Hunter Rixeftal są niespokojni, iż wielu postanowiło zadać im truciznę sublimatem. — Niejaki Bondinot z pokolenia Cherokezów będzie wydawał w północnéj Ameryce gazetę, częścią po angielsku, część ą po cherokesku który to język dopiéro niedawno stał się piśmiennym. — Don Miguel był na defiladzie pułku górali szkockich, w towarzystwie X. Wellingtona i jego orszaku. Znajdował on się także na teatrach Drury Lane i Covent Garden, i w obudwóch przyjmowano go z wielkiemi oklaskami, na które oddawał ukłony z wielką uprzejmością. W pierwszym część publiczności wołała aby śpiewano narodową pieśń portugalską, inni chcieli, aby zanucono Godsave the King, co też uczyniono, zwłaszcza że sam Don Miguel przez klaskanie w ręce dał do poznania, że życzy sobie słyszeć pieśń angielską. W teatrze Covent garden odśpiewano przy końcu God save the King, zastosowaną do Don, Miguela strofę. Lord major zaprosił Don Miguela na ucztę, którą wyprawić miało miasto, ale infant wymówił się krótkim trwaniem swego pobytu w Londynie, przyjął wszakże obiady, dane przez posła angielskiego i X cia Wellingtona. U ostatniego zastawione były na stole same naczynia złote, które xiąże od dworów zagranicznych w podarunku był otrzymał. Wielki admirał i lord Dudléj dawali mu także obiady.—John Bull, pismo wydawane w duchu torysów usiłuje okryć śmiesznością tak uroczyste podejmowanie infanta portugalskiego i umieściło list jego pisany złą angielszczyzną do rejentki, w którym donosi o przyjemném wrażeniu, jakie na nim sprawił widok stolicy angielskiéj. Odpowiadając na to Goniec, zapytuje się torysów, czy chcą don Miguela drażnić, w którego ręku znajduje się wypadek zdarzeń, połączonych tak ściśle z interessem angielskim? Kogóż chcą mieć na czele rządu portugalskiego? Czy Don Pedra, który z Ameryki nie może się oddalić, czy infantkę któréj rejencji pomagać musiało wojsko angielskie, czy xiężniczkę Beira, która jest jeszcze dzieckiem? — Goniec ubolewa nad rozwiązaniem ministerjum P. Villele, sądząc iż nie należało poruczać polityki zagranicznéj nowym ministrom właśnie teraz, kiedy sprawy zagraniczne są najważniéjsze; rozdwojona rada wewnątrz. nie może udzielać dzielności polityce zewnętrznéj. — Król J. potwierdził zapewnie plan do nowéj zmiany ministrów jeszcze podczas bytności Don Miguela. Mówią o wstąpieniu do ministerjum pewnego lorda który posiada wielki wpływ na Wigów; tym nowym ministrem ma bydź lord Holland. —Utrzymanie poborców podatków w Anglji kosztowało r. z. 3,300,000 f s. — Na posiedzeniu połączonym chrześcjan i żydów, na którym się naradzano nad reformą żydów zagranicznych, odebrano głos niejakiemu Kohen, za to że się okazał być ateuszem; inny żyd porównał

rabina z biskupem, a arcyrabina z lordem kanclerzem. — Słychać że rząd nasz już mianował konsulów do Grecji, jak niemniéj, że przedsięweźmie nowe skuteczne środki dla zapewnienia niepodległości kraju tego — Gazeta nadworna ogłosiła mianowanie Roberta Gordon dotychczasowego posła w Rjo-Janeiro, wtym samym charakterze przy dworze madryckim. — Dnia 7 b. m. chodziła po tutejszé stolicy pogłoska, że xiąże Wellington, margr. Weleslej i Pan Peel, zostali upoważnieni od króla do uformowania nowego składu ministrów. Wczoraj mówiono, że P. Goderich podał się do dymissji, i że xiąże Wellington został wezwany przez króla do Windsor. Dziś zapewniają za rzecz już niezawodną, że xiąże Wellington ma polecenie przedstawienia królowi nowych ministrow. (G.H.)

FRANCJA. — Pan Hyde de Neuville, który ministerjum przez uwagi swoje nad postanowieniem o wolności druku był obraził, i za to z listy urzędników wymazany został, umieszczony jest teraz na liście kandydatów do urzędów. Pan Michaud, ten sam który należał do podania uczynionego przez akademję królowi, za co utracił był urząd lektora królewskiego, objął znowu te obowiązki. — Kommissja złożona z lekarzy i wyznaczona do wyrzeczenia: czy dokumenta uzbierane przez lekarza Chervin naturę żółtéj gorączki wyjaśnić mogą, uznała, że są one na tyle przydatne, o ile potwierdzają zdanie, że żółta gorączka nie jest chorobą zaraźliwą.— Boiledieu wziął dla słabości zdrowia dymissję od obowiązków professora przy szkole muzyki. — Dnia wczorajszego rozeszła się po stolicy wieść, lubo niemająca pewnéj zasady, że P. Fraissinous usuwa się także z ministerjum, zaczém idzie, ze i P. Chabrol toż samoby uczynił. Wieczorem mówiono, że P. Martignac dostał polecenie zastąpienia tymczasowo P. Fraissinous w jego urzędowaniu. — Przez kurjera z Londynu odebrano tu dnia 9 wiadomość, że Pan Goderich i dwóch jego kolegów, między którymi P. Herries mianują, podali się do dymisji. — Monitor zapewnia, że wiadomość o bitwie nawaryńskiéj nie tylko nie uczyniła zawziętszymi bejow i innych na rząd wpływ mających Algierczyków, ale i owszem uczyniła ich bez porownania łagodniejszymi. — Znany uczony francuzki Legendre, któremu za urzędowania P. Corbiere pensja wynosząca rocznie 3,000 fr. usuniętą została, otrzymał ją na powrót za teraźniejszego ministerstwa.—Pan Varenne sekretarz poselstwa francuzkiego w Stambule, przybył do Paryża d. 10 stycznia, był on świadkiem odjazdu posł francuzkiego.—Królewskie towarzystwo nauk pięknych, wyznaczyło do nagrody na rok 1828 napisanie poezji na temat: powrót Henryka IV do Paryża. (G.F.)

HISZPANJA. — *Z Madrytu d. 30 grudnia.* — W czasie ostatniéj illuminacji w Barcellonie widziano przezrocze z napisem: Veni, vidi, vici. Spiewano tam Te Deum za przywrócenie spokojności w prowincjach. — Zbiór litografowanych kopji najpiękniejszych obrazów w galerji królewskiéj, wychodzi ciągle na widok publiczny. — Do Barcellony przybył dnia 29 grudnia poseł saski, a nazajutrz poseł rossyjski; słychać że wszyscy posłowie zagraniczni zjadą się w tém mieście, aby być przytomnemi zmianie ministrów którą król ma postanowić. — Ciągle dochodzą wiadomości o pokazywaniu się nowych band powstańców. Hrabia Espagna zabronił z nienawiści ku francuzom, wszelkich napisów francuzkich i noszenia furażerek.—P. Calomarde ma w krótce zaślubić pannę należącą do dworu królowéj.—Proces Pana Marcodel Pont w Madrycie rozpoczęty wykrywa zatrważające rozgałęzienie rewolucji katalońskiéj; niemal wszyscy alkadzi i inni urzędnicy miéjscy w téj prowincji, a nawet trzéj prezesowie sądów appellacjinych wraz z sędziami są w nią wplątani. Sędzia inkwirujący utrzymuje że odkrywanie całego przestępstwa dopiero się rozpoczęło i że byłoby nierostropnie doprowadzić śledztwo do końca, albowiem postępowanie takie naraziłoby bespieczeństwo bardzo wielu osób i mogłoby się stać przyczyną rewolucji. — W Madrycie otrzymano wiadomość o pokazywaniu się nowych band w Estremadurze; jedną z nich dowodzi panna Naranzo, tak okrutna i dzika, iż razu jednego gdy 7 żołnierzy do niewoli zabrała, 6 z nich własną ręką udusiła, a siodmemu dla tego życie darowała że pierwéj utrzymywała z nim niejakie stósunki. Wielu powstańców portugalskich, którzy z ojczyzny swojéj zbiegłszy w Hiszpanij są zatrzymani, niechcąc aby ich do Brazylji posłano, chciało się ocalić ucieczką, ale posłano za niemi w pogoń i zniewolono ich do powrotu. — W gazecie madryckiéj ogłoszono zakaz wymawiania zwyczajnego hiszpanom przeklęctwa *Caraio* pod karą trzech dni aresztu i zapłacenia 4 piastrów.—Postanowienie królewskie zabrania robienia jakiéj bądź broni, a wojsko zaopatrywane będzie z fabryk królewskich.— Wojsko królewskie zostało w części rozwiązane, w części rozłożone na dawne stanowiska, albowiem zdawało się, że powstanie katalońskie zupełnie jest przytłumione, ale pokazanie się nowych band sprawiło, że rozkaz w téj mierze wydany, został cofnięty, a nowy wydany, aby ścigać powstańców. W miasteczku Abisbal zgromadziła się banda z 600 ludzi złożona, i ogłosiła z największą uroczystością Karola V królem Hiszpanji i obu Indji. Inna banda w mieście Arragońskiém Alcanizas jest równie znaczna, ale pięć innych band nie obudza wielkiéj trwogi, gdyż wszystkie nie wielu liczą uczestników. — Pan Calomarde zmienił zupełnie swoją politykę, od czasu, jak w Katalonji przebywa. On to doradził królowi, amnestę powszechną z oświadczeniem, że gdyby rada stanu i rada kastylska takowéj nie przyjęła, zdoła nakłonić króla do wydania jéj własną wolą, a gdyby usiłowania jego były nadaremne, postanowił wziąć dymissję. — Dnia 2 stycznia wypłynęły z portu barcellońskiego cztery okręty przewozowe z 31 osobami duchownemi i 256 innemi indywiduami, skazanemi na deportację do Afryki. Wszyscy byli tak w spisek wplątani, że niezawodnie byłaby ich spotkała kara śmierci, gdyby formalny proces z niemi był przewiedziony. (G. B.)

NIEMCY. Pismo niemieckie pod tytułem Bawarski przyjaciel ludu umieściło wyjątek z listu, który w przeszłym wieku pisał był elektor bawarski do syna swego w Ingolstadzie; dobry ojciec zachęca w nim syna do pilności w naukach i przyrzeka mu za to sprawić parasol jedwabny. W Monachjum żyją jeszcze osoby, które pamiętają, że w roku 1777 tylko elektor posiadał taki parasol, ministrowie i pierwsi panowie mieli

płócienne.— W Gotha założono bank assekuracyjny zabezpieczający życie i rozciągający działania swoje do całych Niemiec. (G.B.)

NIDERLANDY. — Ozagowie znajdowali się dnia 10 Stycznia na uczcie danéj dla nich w mieście Ghent. Jeden z biesiadników spełnił toast za ich zdrowie i rzekł że się spodziewa iż w kraju swoim opowiedzą jak dobrze przyjmowano ich w Europie, na co najstarszy Ozag odpowiedział: „Piję za wasze zdrowie; bo dajby duch wielki spełnił to czego wam życzę, gdyż serce które po lewéj stronie noszę, jest takie jak wasze„ Pan Normant darował damom Ozagskim dwa kaleodoskopy, które sprawiły im wiele radości; obdarowane damy zaprosiły go do siebie i przyrzekły dać mu za to na pamiątkę kilka skórek. (G.N.)

PORTUGALJA. — *Z Lisbony dnia 30 grudnia.* Tutéjsza gazeta nadworna, z dnia 28 grudnia, ogłosiła nadesłany z ministerstwa spraw wewnętrznych wyrok, zwołujący Kortezy na dzień 2 stycznia p. r. — Minister skarbu otrzymał od rejentki rozkaz, aby w imieniu jéj oświadczył juncie banku publicznego, że przełożenie jéj jest niebaczne, nierozsądne, nie prawne, samowolne i buntownicze. (G.F.)

PRUSSY. — Król J. nakazał zwołać drugi sejm prowincjonalny Szląska.— Pan Friedenberg zbija w gazetach berlińskich twierdzenie pism angielskich, jakoby w języku galskim, irlandzkim i walezyjskim żadne gazety nie wychodziły, i donosi, że sam widział w południowéj Walji ośm pism perjodycznych w języku Walezyjskim. (G.B.)

TURCJA.— *Z Stambułu dnia 14 grudnia.*— W chwili, kiedy posłowie zagraniczni do odjazdu już się zabierali, posłała im Porta firmany, zastępujące miéjsce paszportów. Pozostali w Stambule posłowie doznają wszelkich względów i poważania od rządu tureckiego. — Wszystkie korpusy wojska regularnego otrzymały uwiadomienie że chrześcjanie zostający przy nich w charakterze officerów, lekarzy i innych urzędników wojskowych, bez przeszkody odprawiać mogą modlitwy podług obrzędu, jakie im przepisuje ich religja. W koszarach stambulskich i adrianopolskich urządzono kaplice, w których xięża chrześcjańscy co niedziela odprawiać będą nabożeństwo. — Zaproponowano kupcom europejskim aby na opędzenie wydatków wojennych złożyli 100 milionów piastrów, za co ofiarowano im dzierżawę kopalni miedzi w małéj Azji. Inną pożyczkę zaciągnąć chce sułtan u vice króla egiptskiego. Donoszą z Korfu, że lord Cochrane blokuje port nawaryński. — Pan Cradel wysłany z Londynu do Alexandrji ma polecenie oświadczyć vicekrólowi egiptskiemu, że mocarstwa europejskie nie zamierzają bynajmniéj rozprzestrzeniać swoich granic, zatém i vicekról powinien użyć wszelkich sposobów aby nakłonić sułtana do przyzwolenia na przełożone mu warunki. Vicekról odpowiedział, że jako poddany sułtana obowiązany jest słuchać jego rozkazów, pomimo tego jednak będzie się starał zadosyć uczynić życzeniu mocarstw.

— *Z Smirny, dnia 21 grudnia.* — Posłowie francuzki i angielski, wyjechawszy ze Stambułu d. 8 grudnia, przebywają tymczasowo w Vurla. Deputowani kupców francuzkich w Smirnie udali się tam dnia 20 grudnia i zastali hrabiego Guilleminot nieco chorego; pomimo tego przyjął ich poseł u siebie. Deputowani podziękowali mu najprzód, za pocieszające zapewnienia, jakie im dniem pierwéj z rozkazu posłał konsul w Smirnie udzielił, mianowicie, że zerwanie układów dyplomatycznych z Portą, nie pociągnie za sobą zerwania stosunków handlowych, że zatém kancellarja konsula pozostanie otwartą, a bandera nie będzie zdjęta. Ale deputowani wielce się zdziwili, gdy im hr. Guilleminot odpowiedział: „Okoliczności są tak krytyczne, iż muszę odwołać dane zapewnienie. Pisałem już do konsula, że w skutku zniesienia się z posłem angielskim, bandera francuzka dnia 15 stycznia zdjętą, a kancellarja w tymże dniu zamkniętą będzie być musiała. Po téj epoce wolno będzie urzędnikom francuzkim pozostć w Smirnie, ale tylko w charakterze osób prywatnych, bynajmniéj nie będzie im wolno sprawować czynności urzędowych; dalsza opieka poddanych francuzkich w Smirnie powierzona została Konsulowi niderlandzkiemu. Deputowani przełożyli hrabiemu, podobnie, jak kupcy angielscy w dniu 15 swemu posłowi i prosili go aby wyjednać chciał dla Smirny zachowanie się neutralne, i byli tego zdania, że władze tureckie chętnie na to zezwolą, albowiem dały już dowody umiarkowania i mądrości, a w końcu prosili o opiekę przeciw ro bojom morskim. Hrabia Guilleminot nieprzychylił się do uczynionéj sobie propozycji, jako niezgadzającéj się z interessami politycznemi, zapewnił ich jednak, że ich uwiadomić nie zaniedba, jeśliby do dnia 15 stycznia zmiana jaka konsulatu w Smirnie dotycząca, zajść miała. Co do rozbojów morskich, zapewnił poseł, że się zatrudn gorliwie ich poskromnieniem, gdyż dotychczas dla widoków politycznych nie mógł tego uczynić.— Po obnieś uwiadomił P. Stratford Canning konsula angielskiego w Smirnie. aby kancellarję angielską w dniu 15 stycznia zamknął i banderę angielską zdjąć z niéj kazał, a co do żądania, aby Smirna była neutralną, o co go kupcy angielscy prosili, oświadczył, iż okoliczność tę przełoży królowi swemu. (D. A.)

WŁOCHY. — Werona, ta kolebka tylu sławnych malarzy, nieposiadała dotychczas publicznéj galerji obrazów; zaradziła temu municypalność tego miasta, zakupiła znaczną ilość dzieł werońskich artystów i przeznaczyła na ich pomieszczenie kilka sal stósownie urządzonych. (G.B.)

Widowiska w Stolicy.

Menażerja zwierząt P. Lehmann na Nalewkach w tyle ogrodu Krasińskich.

(W drukarni przy ulicy Nowomiejskiéj pod Nrem 163.)